

UZASADNIENIE

Powódka D. P. wniosła o zasądzenie od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 11.800 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 7 stycznia 2014 r. zawarła z (...) Bank S. A. z siedzibą w W. umowę o dzieło, przedmiotem której było wykonanie przez powódkę na rzecz pozwanego raportu na temat funkcjonujących na świecie forum wymiany informacji o innowacjach, blogów, a także w szczególności tzw. laboratoriów wymiany wiedzy i laboratoriów innowacji oparciu o spółki technologiczne i spółki z sektora finansowego, ze wskazaniem otwartego katalogu szczegółowych wytycznych zleconodawcy. Umowa miała obowiązywać do dnia 20 lutego 2014 r. Na mocy postanowień powyższej umowy o dzieło, powódce za wykonanie dzieła miało przysługiwać wynagrodzenie w wysokości 11.800 zł, które nie zostało przez zamawiającego uregulowane (pозew k. 4-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenia powództwa w całości oraz, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dniu 7 stycznia 2014 r. została zawarta z powódką umowa o dzieło, na podstawie której powódka zobowiązana była do wykonania raportu z rekomendacjami na temat funkcjonowania na świecie forum wymiany informacji o innowacjach blogów, a także w szczególności tzw. laboratoriów wymiany wiedzy i laboratoriów innowacji oparciu o spółki technologiczne i spółki z sektora finansowego. Umowa ta określała szczegółowo zakres prac i ostateczny termin ich wykonania do dnia 20 lutego 2014 r. Za wykonanie dzieła powódce przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 11.800 zł. Powyższa umowa o dzieło przewidywała zapłatę za rezultat, w postaci wykonania raportu. Z uwagi na fakt niewykonania przez powódkę dzieła, określonego w umowie z dnia 7 stycznia 2014 r. nie zostało jej wypłacone wynagrodzenie (odpowiedź na pozew k. 23-28).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 stycznia 2014 r., zawarta została umowa o dzieło, pomiędzy powódka D. P. (jako wykonawcą), a pozwanym (...) Bank S. A. z siedzibą w W. (jako zamawiającym). Przedmiotem umowy było przygotowanie raportu z rekomendacjami na temat funkcjonujących na świecie forum wymiany informacji o innowacjach, blogów a także w szczególności tzw. laboratoriów wymiany wiedzy i laboratoriów innowacji oparciu o spółki technologiczne i spółki z sektora finansowego (par. 1 umowy). Strony ustaliły termin rozpoczęcia prac nad wykonywaniem dzieła na dzień 8 stycznia 2014 r., a zakończenie prac i wydanie dzieła zamawiającemu na dzień 20 lutego 2014 r. wraz z przedstawieniem stanu zaawansowania prac do dnia 31 stycznia 2014 r. (pr. 2 umowy). Odbiór dzieła miał nastąpić w siedzibie zamawiającego na podstawie protokołu przekazania podpisanego przez przedstawiciela zamawiającego i wykonawcę (par. 3 ust. 1 umowy). Wysokość wynagrodzenia, za wykonanie dzieła, które zostało zaakceptowane przez zamawiającego, strony określiły na kwotę 11.800 zł, które miało być płatne do dnia 10-tego następnego miesiąca, od daty wydania dzieła, pod warunkiem złożenia zamawiającemu rachunku wystawionego przez wykonawcę, co najmniej na 7 dni przed terminem płatności, zaakceptowanego przez przedstawiciela zamawiającego (par. 5 umowy) (okoliczności niesporne, dowód: umowa k.7-9, zeznania świadka K. R. – protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2016 r. 56-59).

W wiadomości elektronicznej z dnia 30 stycznia 2014 r. skierowanej do K. R., D. P. przesłała metodykę prac i status prac nad dziełem wraz z prośbą o przedstawienie uwag (dowód: wiadomość e-mail z dnia 30 stycznia 2014 r. k. 23 akta dołączonych o sygn. akt VII P 781/14).

W wiadomości elektronicznej z dnia 31 stycznia 2014 r. skierowanej do D. P., K. R. zaznaczyła, że to co zostało jej przesłane to nie jest postęp prac, ale zakres pracy i podejście. Przesłane materiały mają charakter pracy studenckiej, teoretycznej (dowód: wiadomość e-mail z dnia 30 stycznia 2014 r. k. 23 akta dołączonych o sygn. akt VII P 781/14).

W wiadomości elektronicznej z dnia 12 lutego 2014 r. skierowanej do K. R., D. P. wskazała, że przesyła wykonaną pracę wnosząc o uwagi, w tym dotyczące zakresu prac, a w wiadomości elektronicznej z dnia 18 lutego 2014 r. skierowanej do K. R., D. P. zaznaczyła, że przesyła finalną wersję prezentacji oraz spytała o termin odbioru prac wraz z podpisaniem protokołu odbioru (wiadomości e-mail z dnia 12 i 18 lutego 2014 r. k. 22 v. i 23 akta dołączonych o sygn. akt VII P 781/14).

W wiadomości elektronicznej z dnia 20 lutego 2014 r. skierowanej do D. P., K. R. przedstawiła szereg uwag do wykonanego przez D. P. materiału oraz odmówiła odbioru prac w zaproponowanym przez powódkę kształcie. Zaznaczyła, że materiał przesłany przez powódkę zawiera wyłącznie listę stron wraz z odnośnikami i jeden slajd podsumowania, nie realizuje zaś głównego celu umowy, jakim było przygotowanie (...) innowacyjnego (...) Bank S.A., w szczególności brak jest konkretnych rekomendacji co, jak często i gdzie powinno zostać zamieszczane, wskazania kanałów dotarcia preferowanych dla (...) Bank S.A. (formu, czat i inne) oraz całościowego konceptu organizacyjnego (tj. co i gdzie ma być komunikowane, jak często czy treści mają być moderowane, kto winien odpowiadać, jakie tematy budzą zainteresowanie) (dowód: wiadomość e-mail z dnia 20 lutego 2014 r. k. 22 v. akt dołączonych o sygn. akt VII P 781/14).

W wiadomości elektronicznej z dnia 20 lutego 2014 r. skierowanej do K. R., D. P. wskazała, że w jej przekonaniu wykonana przez nią praca w całości pokrywa się z przedstawionymi uwagami. Wskazała również, że uwagi przyjmuje do wiadomości i odniesie się do nich w terminie przewidzianym umową i zgłosi swoje uwagi (dowód: wiadomość e-mail z dnia 20 lutego 2014 r. k.22 akta dołączonych o sygn. akt VII P 781/14).

Materiał przesłany przez D. P. nie pokrywał się z zakresem prac objętych umową o dzieło z dnia 7 stycznia 2014 r. Po przedstawieniu przez zamawiającego uwag do wykonanej przez D. P. prezentacji, kontakt pomiędzy stronami zakończył się. D. P. nie odniosła się do uwag zamawiającego. Prezentacja przesłana przez D. P. drogą mailową składała się z listy stron internetowych wraz z krótkim opisem. Pozwany nigdy nie wykorzystał przesłanego przez D. P. materiału (dowód: zeznania świadka K. R. – protokół z rozprawy z dnia 15 kwietnia 2016 r. k. 56-59).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów, w tym wydruków wiadomości elektronicznych, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania ich mocy dowodowej z urzędu oraz twierdzeń stron przyznanych wprost i niezaprzeczonych przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 i 230 k.p.c.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. R., przebiegu i zakresu wykonania umowy przez pozwaną. Zeznania świadka, która w tamtym okresie jako pracownik pozwanej spółki nadzorowała wykonanie dzieła i niewątpliwie miała wiedzę w tym zakresie, są rzeczowe spójne i logiczne, a nadto zeznania te korespondują ze wskazanym materiałem dowodowym w postaci wydruku wiadomości e-mail.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powódki, zgłoszony przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016 r. (k.58), na podstawie art. 207 par. 6 k.p.c., bowiem wniosek ten był spóźniony, a jego przeprowadzenie skutkowałoby zwłoką w postępowaniu, a nadto pełnomocnik powódki nie uprawdopodobnił, że nie mógł zgłosić go na wcześniejszym etapie postępowania. Oddaleniu podlegały też wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z pisma procesowych złożonych w sprawie VII P 781/14, bowiem fakt ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (a z pewnością pisma te nie mogłyby zostać potraktowane jako pisma procesowe złożone w niniejszej sprawie). Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek o „zaliczenie do materiału dowodowego dowodów z przesłuchania świadków” (k.24), bowiem przeprowadzenie tego dowodu w tej formie - jako dowodu z zeznań świadków - było niedopuszczalne, jako naruszające zasadę bezpośredniości (poza szczególnymi przypadkami, które w niniejszej sprawie nie występują jak np. śmierć świadka), dopuszczenie zaś tych dowodów (jako dowodów z dokumentów), na fakt odbycia się tych rozpraw i złożenia zeznań, nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia rozprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka dochodziła w niniejszej sprawie wynagrodzenia, przewidzianego w łączącej strony umowie o dzieło z dnia 7 stycznia 2014 r.

Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Wysokość wynagrodzenia strony ustaliły w par. 5 umowy z dnia 7 stycznia 2014 r., na kwotę 11.800 zł.

W ocenie Sądu, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, brak jest podstaw do uznania, że wierzytelność o zapłatę wskazanego wynagrodzenia, uzyskała przymiot wymagalności.

Ogólna reguła w tym zakresie przewidziana została w art. 642 § 1 k.c. w myśl którego w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła.

Strony zmodyfikowały dyspozycję powołanego uregulowania, wyznaczając datę wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia w par. 5 umowy z dnia 7 stycznia 2014 r., w którym przewidziano, że wynagrodzenie, za wykonanie dzieła, które zostało zaakceptowane przez zamawiającego, miało być płatne do dnia 10-tego następnego miesiąca, od daty wydania dzieła, pod warunkiem złożenia zamawiającemu rachunku wystawionego przez wykonawcę, co najmniej na 7 dni przed terminem płatności, zaakceptowanego przez przedstawiciela zamawiającego, przy czym odbiór dzieła miał nastąpić – stosownie do par. 3 ust. 1 umowy - w siedzibie zamawiającego na podstawie protokołu przekazania podpisanego przez przedstawiciela zamawiającego i wykonawcę.

Zaznaczyć należy, że wydanie dzieła, o którym mowa w powołanym par. 5 umowy i oddanie dzieła to pojęcia tożsame w przepisach o umowie o dzieło (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 287/11, LEX nr 1168727). Jednocześnie oddanie dzieła nie jest, co do zasady jednoznaczne z jego odbiorem przez zamawiającego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, LEX nr 1222148).

Przez oddanie dzieła należy rozumieć przeniesienie na zamawiającego posiadania dzieła materialnego albo ucieleśnionego. Do oddania dzieła dochodzi przez czynności faktyczne, gdy przyjmujący zamówienie przekazuje (wydaje) dzieło zamawiającemu, a ten przyjmuje (odbiera) je, przy czym oddanie dzieła następuje także wówczas – jeżeli z umowy inaczej nie wynika – gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego i zamawiający może je odebrać, choć tego nie czyni (zob. G. Kozieł, Komentarz do art. 642 k.c., Lex 2014).

Odebranie dzieła jest zaś zarówno czynnością faktyczną, której postać zależy od przedmiotu dzieła (inaczej dla dzieł materialnych, inaczej dla niematerialnych), jak i oświadczeniem zamawiającego, przyjmującego dzieło zaoferowane przez wykonawcę z chwilą jego wydania (oddania) (zob. powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r.).

Dokonując wykładni pojęć zawartych w powołanych zapisach umownych, w świetle poczynionych rozważań, uznać w przekonaniu Sadu, że strony utożsamili- w aspekcie powstania stanu wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia- pojęcia oddania i odbioru dzieła. W powołanym par. 5 umowy z dnia 7 stycznia 2014 r., wskazano wprawdzie, że termin zapłaty wynagrodzenia miał być liczony od chwili wydania dzieła, jednak zaznaczono równocześnie, że chodzi tu o dzieło, które zostało zaakceptowane przez zamawiającego (podobnie obowiązek akceptacji przez przedstawiciela zamawiającego dotyczył rachunku wystawionego przez wykonawcę), nie przewidując przy tym odrębnej formy akceptacji dzieła, niż poprzez jego odbiór (w par. 2 umowy określono jedynie wymóg przedstawienia zaawansowania prac do dnia 31 stycznia 2014 r.). Niezależnie już od powyższego, w ocenie Sądu w rozpatrywanej sprawie nie doszło także do -poprzedzającej odbiór -czynności oddania (wydania) dzieła.

Podkreślenia wymaga tu, że samo przedstawienie dzieła do odbioru nie jest tożsame z jego wydaniem (oddaniem) w rozumieniu art. 643 i 646 k.c. Trafnie twierdzi się w orzecznictwie i doktrynie, że wykonanie umowy o dzieło przez jego zaoferowanie zamawiającemu ma miejsce wtedy, gdy nastąpiło wykonanie dzieła oznaczonego w umowie

w takiej postaci, iż dzieło to spełnia cechy zamówienia. Oznacza to taką jego postać, ilość i jakość, że może być wykorzystane do celów, jakie przyświecały zamawiającemu. Nie może mieć przy tym zasadniczego znaczenia to, czy chodzi o prosty produkt (rzecz), czy o dzieło materialne lub niematerialne, które jest skomplikowane intelektualnie, technicznie, jakościowo (zob. zob. powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. oraz tam cyt. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 421/07, niepubl.).

Odpowiednio zamawiający - zgodnie z art. 643 k.c. - obowiązany jest odebrać dzieło, tylko takie jednak, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. Obowiązek odebrania dzieła dotyczy zatem dzieła wykonanego zgodnie z umową, a nie jakiegokolwiek dzieła. Obowiązek odbioru powstaje po stronie zamawiającego wówczas, gdy przyjmujący zamówienie oddaje mu dzieło, oddanie zaś dzieła ma miejsce, gdy przyjmujący zamówienie wydaje je zgodnie z treścią swego zobowiązania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZP 8/15, LEX nr 1711693, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, z dnia 19 września 2014 r., V ACa 383/14, Lex nr 1649218).

Istotne jest tu rozróżnienie niewykonania zobowiązania objętego umową od jego nienależytego wykonania. W odniesieniu do umów rezultatu - do których niewątpliwie zalicza się także umowa o dzieło - niewykonanie zobowiązania może dotyczyć nie tylko braku świadczenia, ale obejmować także sytuację, w której spełnione świadczenie nie zaspokaja oznaczonego interesu wierzyciela. Za niewykonanie zobowiązania może więc być uznane spełnienie świadczenia, którego jakość tak daleko odbiega od objętego treścią zobowiązania, że z punktu widzenia odbiorcy tego świadczenia nie prowadzi do zaspokojenia jego interesu.

Jeżeli dzieło nie zostało wykonane w ogóle bądź zostało wykonane na tyle wadliwie, że nie nadaje się do wykorzystania, to przyjmujemy, że umowa o dzieło nie została przez wykonawcę wykonana. W takiej sytuacji nie można mówić ani o wydaniu (oddaniu) dzieła, ani o obowiązku jego odebrania, a zatem nie powstaje także obowiązek zamawiającego zapłaty wynagrodzenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2015 r., VI ACa 127314, Lex nr 1950215).

W przekonaniu Sądu materiał zgromadzony w niniejszej sprawie uzasadnia stwierdzenia, że umowa o dzieło nie została przez powódkę wykonana, w przedstawionym rozumieniu, a zatem nie można mówić ani o wydaniu (oddaniu) dzieła, ani o obowiązku jego odebrania. W konsekwencji nie powstał także obowiązek pozwanego do zapłaty przewidzianego w umowie wynagrodzenia.

W szczególności niespornym było w niniejszej sprawie, że nie doszło do odbioru dzieła w sposób przewidziany w par. 3 ust. 1 umowy tj. na w siedzibie pozwanego, na podstawie protokołu przekazania, podpisanego przez strony.

Istotnie podzielić należy stanowisko strony powodowej, że brak sporządzenia takiego protokołu nie stanowi przeszkody do uznania, że odbiór nastąpił, jednak wtedy tylko jeżeli faktycznie miał on miejsce, a zatem w sytuacji, w której czynności faktyczne świadczą o tym, że do tego doszło. W szczególności mogą o tym świadczyć czynności konkludentne jak np. dysponowanie dziełem, zlecenie dokonania poprawek dzieła przez inny podmiot, czy dokonywanie innych jeszcze czynności, jak choćby zapłata części wynagrodzenia (zob. powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r.).

Podkreślenia wymaga wszak, że nie zostało w żaden sposób wykazane, ani nie było nawet twierdzone, że tego rodzaju konkludentne zachowania pozwanego - przykładowo wskazane powyżej - świadczące o odbiorze przez niego dzieła, wystąpiły w niniejszej sprawie. Przeciwnie, z wiarygodnych zeznań świadka K. R., wynika jednoznacznie, że rezultat pracy przesłany przez powódkę nie był w żaden sposób wykorzystywany przez pozwanego.

Zaznaczyć należy, że strona powodowa nie zaoferowała w istocie żadnych środków dowodowych potwierdzających fakt oddania dzieła pozwanemu. Jedynym dowodem w tym zakresie jest wskazany zapis korespondencji, prowadzonej drogą elektroniczną pomiędzy powódką a świadkiem, w oparciu o który, za wykazane uznać można wszak jedynie, że powódka przekazała jakiś rezultat swych prac pozwanemu. W żaden sposób nie sposób natomiast zidentyfikować

jego szczegółowego zakresu, a tym bardziej zweryfikować, czy odpowiada on przedmiotowi umowy, szczegółowemu opisanemu w jej par. 1 ust. 1.

Analiza wskazanego materiału dowodowego bez wątpliwości pozwala stwierdzić natomiast, że pozwany nie wyraził woli odbioru przesłanych rezultatów prac powódki, co wprost wyrażone zostało w wiadomości e-mail z dnia 20 lutego 2014 r. (k.22-22v załączonych akt), w której zawarto także motywy tej decyzji. W powołanym materiale dowodowym, znajdującym potwierdzenie także w zeznaniach świadka K. R., wskazano w szczególności, że materiał przesłany przez powódkę zawiera wyłącznie listę stron wraz z odnośnikami (w dalszym fragmencie zaznaczono, że spis stron to co najmniej 80 % materiału) i jeden slajd podsumowania, nie realizuje zaś głównego celu umowy, w szczególności brak jest konkretnych rekomendacji co, jak często i gdzie powinno zostać zamieszczane, wskazania kanałów dotarcia preferowanych dla (...) Bank S.A. (formu, czat i inne) oraz całościowego konceptu organizacyjnego (tj. co i gdzie ma być komunikowane, jak często czy treści mają być moderowane, kto winien odpowiadać, jakie tematy budzą zainteresowanie). Zaznaczyć należy, że odpowiadając tego samego dnia, w formie elektronicznej, na wskazaną wiadomość (k.22 załączonych akt), powódka wskazała wprawdzie, że w jej ocenie przekazana prezentacja pokrywa w całości zakres przewidziany umową, jednak jednocześnie zaznaczyła, że uwagi przyjmuje i w terminie przewidzianym w umowie prześle do nich własne. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednak w żaden sposób aby kiedykolwiek wykonała to zobowiązanie, a fakt utraty kontaktu z powódką (pomimo podejmowanych prób), znajduje potwierdzenie także w treści zeznań świadka K. R..

Mając na uwadze powyższe, uznać należy, że nie doszło do wydania-w przedstawionym rozumieniu- pozwanemu przez powódkę oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy tj. dzieła, zgodnie ze swym zobowiązaniem, określonym szczegółowo w par. 1 ust. 1 pkt a-e umowy z dnia 7 stycznia 2014 r., a w szczególności jego najbardziej twórczego elementu, w postaci rekomendacji, szczegółowo opisanej w par. 1 ust. 1 pkt e umowy, a zatem nie zaktualizował się także obowiązek pozwanego do dokonania jego odbioru. Pozwany faktycznie odbioru takiego nie dokonał (także w sposób konkludentny), a nie można mu także - w świetle dokonanych ustaleń faktycznych – postawić zarzutu, że powinien był to uczynić, z uwagi na prawidłowe przedstawienie mu przez powódkę dzieła, wykonanego zgodnie ze swym zobowiązaniem. W szczególności nie sposób uznać -w oparciu o wiarygodne zeznania świadka K. R. - aby rezultat pracy przekazany pozwanemu przez powódkę, umożliwiał mu korzystanie z niego zgodnie z jego przeznaczeniem i faktycznie nie był on w żaden sposób, wykorzystywany przez pozwanego. W oparciu o wskazany materiał dowodowy stwierdzić należy, że przekazany przez powódkę rezultat swych prac, nie wyczerpywał szczegółowego ich zakresu określonego w umowie.

Jak zaznaczono, nie sposób przyjąć, nawet przy ograniczeniu się do reguł wykładni językowej, aby zamawiający miał obowiązek odebrania dzieła, o którym mowa w art. 643 k.c., i zapłaty wynagrodzenia (art. 642 § 1 k.c.) w razie wydania mu dzieła z takimi wadliwościami, które min. uniemożliwiają korzystanie z niego zgodnie z przeznaczeniem. Charakter tych wad jest bowiem tego rodzaju, że nie można uznać, aby dzieło nimi dotknięte było wydane przez przyjmującego zamówienie zgodnie ze swym zobowiązaniem, od czego jest uzależniona wymagalność roszczenia o zapłatę wynagrodzenia. Zaznaczyć tu jedynie należy, że w przypadku gdy nie doszło do wykonania umowy –w przedstawionym rozumieniu- nie dochodzi w ogóle do zaktualizowania się uprawnień z tytułu rękojmi przewidzianych w art. 637 k.c. (obecnie uchylony) i 638 k.c. (zob. powołane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r. oraz powołany wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2015 r.) i na takie uprawnienie pozwany nie powoływał się w niniejszej sprawie. Jedynie ubocznie zauważyć należy nadto, że strona powodowa nie przedstawiła także dowodu na złożenie pozwanemu rachunku, który to obowiązek przewidziany został w par.5 umowy.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, że w ustalonym stanie faktycznym nie powstał obowiązek pozwanego do zapłaty przewidzianego w umowie wynagrodzenia, co skutkowało musiałoby oddaleniem powództwa w całości (pkt 1 tenoru wyroku).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu sąd wydał w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik, przewidzianą w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 99 k.p.c.

Powódka, jako strona przegrywająca proces, obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowej obrony, na które złożyły się: kwota 2.400 zł tytułem opłaty za czynności profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, ustalona na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490.j.t.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa tj. w łącznej kwocie 2.417 zł (pkt 2 tenoru wyroku).